Nro. 234.

DZIENNIK

Patryotycznych Politykòw w Lwowie.

Dnia 13go Października 1796.

Gazety.

NIEMCY.

Rapport woienny.

Feld: Hr. *Latour* oznaymuie w rapporcie swoim pod 28. Września, że zupełnie przeprawił się za rzekę *Lech*, a przednie iego straży opieraią się iuż o *Wertingen* i *Burgau*. Dnia 24. Jenerał *Baillet* opanował *Günzburg*, Feld: *Merkandin*, *Grumbach*, a Hr. *Nauendorf* pomknął główną swą kwaterę do *Lungenau*. Dnia 26. kommenderuiący Feld: założył

główną kwaterę w *Weissenborn*, Jenerał *Baillet* tymczasem pomykał się ku *Ulm*, a Jenerał *Nauendorf* na wzgórki *Elching*; tu nieprzyiaciel na wszystkie strony został spędzony. Z prawych brzegów Dunaiu zupełnie się cofnął, a pod *Ulm* zaczął potężny sypać ogień z wałów. Jenerał *Baillet* kazał z Haubic podpalić przedmieście w bliskości wału, poczym nieprzyiaciel widział się z muszony do opuszczenia *Ulm*. Dnia 27. za wystrzeleniem bram miasta, których Maistrat otworzyć nie chciał, Cesarscy weszli do murów, gdzie między innemi znaleźli 3000 korcy owsa i 25. nowych Pontonów. Potym Jenerał *Baillet* pomknął się do *Delmestingen*; marsz iego był nieco spóźniony, gdyż nieprzyiaciel palił za sobą mosty na *Illerze*. Feld: *Latour* dnia 27 przeniósł główną kwaterę do *Illerdissen*, a korpus Kondego na lewym skrzydle opierało się o *Irdersheim*. Nieprzyiaciel zdaie się comoment w swey retyradzie odmieniać plan marszu, albowiem częścią z prawych częścią też z lewych brzegów Dunaiu manewruie z swemi diwizyami, a wszędzie za sobą pali mosty. Tym czasem Cesarscy krok w krok

po-

postępuią za nim, i dnia 28. mieli się posunąć do *Laubheim* i *Ochsenhausen*. Hr. *Latour* chce retyruiących się odciąć od *Stockach*, spędzić ich ku wyższemu Renowi, a tym sposobem opanować równiny *Kinzinger* i *Kehl*.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 17. *Września*. Alians zaczepny i odczepny między Francyą a Hiszpanią w punktach tey treści podpisany został: Direktoryat Rzeczypospolitey Francuskiey równie iak i Król Jmci Katolicki ożywiony chęcią ściśleyszego zatwierdzenia związku przyiaźni, iaki szczęśliwie przyszedł do skutku między Francyą a Hiszpanią w Bazylei roku 1795.; umyślił ieszcze zawrzeć zaczepny i odczepny alians, przez któryby korzyści dla obu narodów, równie iak i obrona wzaiemna należycie zabespieczona bydź mogła. Ułożenie tego dzieła zlecił Direktoryat Ministrowi Rzeczypospolitey w Madrycie, Obywatel: *Perignon*, a Król Jmci Hiszpański Xiążęciu *Pokoiu*. Warunki w tey są osnowie,

wie: 1. Między Rrzecząpospolitą Francuską a Królem Hiszpańskim ma na zawsze trwać Alians zaczepny i odczepny. 2. Obie strony gwarantuią sobie uroczyście, i bez naymnieyszego wyiątku wszystkie kraie, wyspy, i twierdze, które teraz posiadaią, i na potym posiadać będą. A ieżeliby w przyszłości pod iakimkolwiek bądź pozorem iedna strona zagrożona lub zaczepiona była, na ten czas druga ma ią wspierać, nayprzód interesowaniem się polubownym, a za pierwszą rekwizycyą siłą. 3. W trzech miesiącach po rekwizycyi iedna strona dla drugiey ma trzymać w pogotowiu 15. liniowych okrętów, 6. fregat i 4. korwety, wszystkie opatrzone w żywność na 6. miesięcy, a na rok wyporządzone. Strona prosząca o ten posiłek oznaczy port, do którego się ma zbierać. 4. Stronie rekwiruiącey wolno będzie o połowę tylko wyż rzeczoney siły prosić; druga iednak połowa w każdym czasie ma bydź gotowa dla niey. 5. Strona stronie ma prócz tego dać w posiłku 18,000. infanteryi, a 6000. kawaleryi z stósowną liczbą armat do obrony kraiów tak Europeyskich

ſkich iako i oſad leżących w cieśninie Mexykańſkiey. 6. Rekwiruiącey ſtronie wolno będzie wyſłać Kommiſſarza dla przeyzrzenia czyli punkta wyż rzeczone wykonane zupełnie zoſtaną. 7. Poſiłki te zoſtawać maią bez pośrzednio pod roſkazami ſtrony rekwiruiącey. 8. Wezwanie ſukurſu może ſię ſtać bez tłómaczenia rekwiruiącego; nie wchodząc czy zaczepnie czy odczepnie myśli roſpocząć króki nieprzyiacielſkie. 9. Poſiłki przez całą woynę zoſtawać maią pod roſkazami ſtrony rekwiruiącey bez naymnieyſzego tłómaczenia ſię z wypadków drugiey. 10. Poſiłkuiąca Potencya na mieyſce ſtraconych w woynie okrętów równie iak i ludzi, ma doſtawić świeżych. 11. W przypadku gdyby wyż rzeczony ſuknrs był niewyſtarczaiący, pod ów czas ſtrony maią ſię wſpierać wſzyſtkiemi ſiłami, które im po zabeſpieczeniu właſnym, zoſtawać będą. Plan na ten czas wſpolnie ma bydź ułożony. 12. Umowiony ſukurs w wſzelkich woynach, w tych nawet, które iedną tylko ſtronę intereſuią będzie miał mieyſce. 13. W przypadku, gdyby obie ſtrony zgodnie wypowiedziały woynę iedney lub więcey Potencyom,

pod

pod ów czas wyż rzeczone warunki upadną, i całe siły tak lądowe iako i morskie podług umowionych planów przeciw powszechnemu nieprzyiacielowi użyte będą. Jedney stronie bez drugiey nie będzie także wolno w tym przypadku zawierać pokoiu. 14. Strona sukurssowana wyż rzeczonym kontynienssem będzie mogła zawrzeć pokóy bez drugiey, byle iey nie był szkodliwy. 15. Traktat handlowy niezwłocznie między obu narodami ma bydź zawarty. Obie strony obowiązuią się odtąd wspólny interes uważać za swóy własny, a to dla zniweczenia wszelkich układów nieprzyiacielskich, któreby się sprzeciwiały prawidłom obu Potencyi, lub ubliżały należnego poszanowania dla ich bandery. Nadto obie strony obowiązuią się przywrócić na nowo systema Kolonii Hiszpańskich, ktore częścią przez traktaty iuż wprowadzone zostało, częścią też na przyszłość wprowadzone będzie. 16. Władza i harakter Konsulów oznaczony będzie w osobney umowie. 17. Dla uniknienia sprzeczek granicznych, stósownie do pokoiu Bazyleyskiego, strony oznaczą Kordon nie wątpliwy. 18. Ponieważ

An-

glia iedyną ieſt Potencyą, przeciwko którey Hiſzpania bez pośrzednie zanoſić muſi zażalenia, z tych powodów ninieyſzy alians w tey woynie przeciw niey ſamey ma bydź wypełniony; Hiſzpania w dziſieyſzey woynie Francuſkiey z innemi Potencyami prowadzoney, ma zoſtawać w neutralności. 19. W mieſiąc po podpiſaniu tego traktatu ma bydź zamieniona ratyfikacya. Działo ſię w St. *Ildephonſe* dnia 19. Sierpnia.

Rada ſtarſzych iuż także ratyfikowała ten Traktat. — Między naſzym Rządem a Ameryką połnocną daią ſię teraz poſtrzegać nieſnaſki. Mówią nawet że Miniſter Amerykańſki opuści w krótce Paryż. — Sprawuiący intereſa Duńſkie odebrał temi dniami nadzwyczaynego gońca z Londynu, a nazaiutrz konferował z Miniſtrem zewnętrznym.— Z Rzymu piſzą co naſtępuie: „ Aient Francuſki, obywatel *Cacault*, wymógł tu karę na owych, którzy dawniey śmieli znieważyć po nieprzyiacielſku Kommiſſarzów Francuſkich. Z tych dway wſkazani zoſtali na wiele lat do galer, a drudzy na więzienie. Obywatel *Cacault* odebrał zlecenie temi dniami przez Ku-

Kuriera od Jenerała *Buonaparte*, aby niezwłocznie oznaymił Ministrowi *Acton*, że skoro Neapolitańskie woyska wkroczą do kraiu Papieskiego, który teraz żyie w przyiaźni z Francyą, tedy ón uważać to będzie za zerwanie zawiesz nia oręża, i wyszle natychmiast korpus na obronę kraiów Kościelnych Przytym oznaymił wyż rzeczonemu, że 18,000. woyska maszeruie iuż do *Bononii*. Obywatel *Cacault* podał notę Kardynałowi, który iest sekretarzem stanu, a ten przesłał ią Ministrowi *Acton*. Około 3000. Neapolitanów rzeczywiście iuż było na gruncie Papieskim; ale ich zamiar miał bydź ten, żeby przeszkodzić dezercyi i rabunkom oderwańców. Ciekawa rzecz iaka nastąpi odpowiedź Dworu Neapolitańskiego na podaną notę; od tey zawisnąć będzie woyna lub pokóy.